

Spółczesność wielokulturowa jest obecnie faktem w całej Europie, zarówno w małych wioskach jak i dużych stolicach – i stawać się będzie coraz bardziej częścią rzeczywistości społecznej w Polsce. Ta sytuacja przyniesie potrzebę podejmowania nowych decyzji, mierzenia się z sytuacjami, w których każdy i każda będą potrzebować wyjść poza znane sobie schematy myślenia. Współcześnie, gdy mamy do czynienia z tak silną mobilnością wszystkich społeczeństw, problem gotowości rozumienia *Innego*, wrażliwości na inne kultury jest niezwykle istotny. We współczesnym świecie każdy może być *Innym*. Obecnie, gdy zauważalnie wzrastają postawy ksenofobiczne i poziom lęku przed "obcym", edukacja międzykulturowa staje się palącym wyzwaniem. Jednocześnie widać znaczącą zmianę klimatu politycznego w Europie, której wielokulturowość zaczyna być postrzegana bardziej jako zagrożenie niż szansa. W dyskursie publicznym słychać o kryzysie społeczeństw wielokulturowych i bankructwie idei "otwarcia na Innych"; w rozważaniach naukowych z kolei poddaje się krytyce dotychczasowe polityki "międzykulturowości", które nie wychodziły poza sferę postulatów i pozorowanych, niekonsekwentnych działań, pozwających na zachowanie migrantom na zachowanie własnej kultury, ale jednocześnie nie wchodząc z nią w dialog i pozwalając na społeczną i ekonomiczną marginalizację.

Czym ma więc być edukacja międzykulturowa, jakie cele realizować?

Aby była skuteczna powinna być całościowym modelem działalności społecznej, kulturalnej i oświatowej nastawionej na wzajemne poznawanie, rozumienie i wzbogacanie kultur i poszczególnych osób te kultury tworzących. Jej celem jest przygotowanie społeczności i jednostek do współistnienia, ale co ważniejsze, w wyniku interakcji, dialogi, negocjacji i współpracy dokonywać się ma ich wzajemny rozwój.

Na poziomie osobistym wciąż od nowa musimy oswajać niestabilną, płynną rzeczywistość, co wymaga ciągłej reorganizacji doświadczenia i uruchamiania mechanizmów przystosowawczych. Procesy globalizacji, wprowadzania ładu, postęp gospodarczy stwarzają ludziom życie w warunkach nieustannej zmiany, a co za tym idzie dynamizują zjawisko wykluczeń: konsekwencją nieprzystosowania jest produkcja "ludzi odpadów, ludzi-odrzutów czy też ludzi na przemiał (nadliczbowych i zbędnych)". Potrzebujemy edukacji, która będzie nas wspierać w wysiłkach adaptacji do ciągle zmieniających się warunków – i gotowości do uczenia się przez całe życie. Konieczna jest edukacja, która będzie umiała podjąć dialog z pytaniami i wyzwaniami wokół statusu migrantów: z dylematami tych, którzy ze względów politycznych, religijnych, materialnych zmuszeni byli szukać „swojego” miejsca na ziemi poza ojczyzną, dla których kluczowe wydaje się pytanie, jak zachować tożsamość i utrwalać system wartości w zmieniających się okolicznościach; oraz z pytaniami gospodarzy o to, jak uszanować odrębność *Innego*, budując jednocześnie wspólne poczucie odpowiedzialności? Edukacja powinna nas w końcu przygotować do zmierzenia się z wyzwaniem, jakie stanowi samo spotkanie z *Innym*. Opozycja swój-obcy porządkuje nasz świat społeczny, wyodrębniając to, co znane i nieznanne, oswojone i zagrażające, to kim jestem ja i nie-Ja. Gdy umiemy modyfikować wyobrażenia o sobie pod wpływem nowych informacji, bez poczucia zatracania się w nich, nie musimy obawiać się odmiennych od siebie ludzi i umiemy się z nimi porozumieć mimo znaczących różnic. Potrzeba do tego edukacji, która będzie wspierała każdą osobę w kształtowaniu tożsamości całościowej, z silnym poczuciem własnej integralności i indywidualności, dla której granice między sobą a światem są stabilne, a jednocześnie przepuszczalne.

Nigdy przedtem potrzeba solidarności przy jednoczesnym nasilaniu się konfliktów, podziałów i narastaniu przemocy nie była tak silna. „Jednym z zasadniczych zadań edukacji jest pomoc w przekształcaniu faktycznej współzależności w świadomą solidarność”. Wprowadzenie do edukacji

kategorii dialogu, różnorodności kulturowej, świadomości międzykulturowej, pozwala dekonstruować narosłe stereotypy i uprzedzenia oraz dostrzegać i doceniać odmienności, uczyć się ich rozumienia i współpracy z nimi, wzajemnego wsparcia i pomocy. Na dzisiaj najważniejsze staje się więc kształcenie otwartości na różnicę, akceptacji niepewności, gotowości kwestionowania własnego sposobu myślenia. Pewna wiedza o konkretnych kulturach jest potrzebna, ale nie ma możliwości aby jednostka mogła nabyć ją w całości, dlatego celem edukacji międzykulturowej ma być przede wszystkim rozwijanie umiejętności samodzielnego krytycznego uczenia się.

<p>Jak można by opisać osobę kompetentną kulturowo? W ujęciu Centrum SALTO osoba taka:</p>
<p>– Aktywnie przeciwstawia się społecznej niesprawiedliwości i dyskryminacji. Ma świadomość, w jakich sytuacjach mogą ujawniać się wykluczenie i dyskryminacja, wiedzę na temat instrumentów (prawnych, społecznych, politycznych) których może użyć aby się im aktywnie przeciwstawiać oraz umie się nimi posługiwać</p>
<p>– Ma wiedzę, umiejętności i postawy pozwalające się jej angażować w promowanie oraz ochronę praw człowieka i podstawowych wolności na poziomie krajowym i międzynarodowym</p>
<p>– Rozumienie, że kultura jest dynamicznym wieloaspektowym procesem, podlegającym różnorodnym wpływom. Pomaga jej w tym znajomość dynamiki własnej kultury, chęć i umiejętność krytycznego podejścia do odkrywania innych kultur, oraz refleksyjność i uważność w analizowaniu złożonych związków pomiędzy tożsamością, polityką, społeczeństwem, historią, jak i wpływami położenia geograficznego.</p>
<p>– Rozwija w sobie poczucie solidarności, która pomaga mierzyć się ze strachem przed innością. Stara się w tym celu poszerzać społeczną i osobistą świadomość siebie oraz uczy się przeciwstawiania się nadużyciom władzy wobec siebie i innych.</p>
<p>– Umie radzić sobie z niepewnością i strachem, które mogą pojawiać się w sytuacjach kontaktów międzynarodowych i międzykulturowych. Rozwija w tym celu kompetencje komunikacyjne, pewność siebie i samoświadomość, elastyczność w kontaktach międzykulturowych.</p>
<p>– Cechuje ją krytyczne myślenie, gotowość do ciągłego kwestionowania własnej wiedzy i przekonań. Rozwija umiejętności aktywnego tworzenia pojęć, analizy, syntezy i niezależnej oceny zebranych informacji. Posiada zdolność dekonstrukcji sytuacji, ale i gotowość do powiedzenia <i>nie</i> i braku tolerancji w oczywistych i uzasadnionych sytuacjach naruszenia praw. Dostrzega jaki świat może być zróżnicowany, oraz podejmuje próby krytykowania paradygmatu, a nie tylko rozwiązywania problemów.</p>
<p>– Rozwija w sobie postawę empatii, rozumianej jako odejście od sztywnego postrzegania kultur i otwarcie na dialogowi oparty na wzajemnej ciekawości, z nastawieniem na dawanie i czerpanie. Umie w tym celu zatrzymać oceny i docenienia różnorodność kulturową.</p>
<p>– Akceptuje niejednoznaczność, a co za tym idzie rozwija umiejętności tolerowania różnych interesów, oczekiwań oraz potrzeb. Rozumie, że istnieją różnorodne struktury psychiczne, mimo iż może się z nimi nie w pełni zgadzać. Umie zaakceptować czyjeś powody działania, cudze przekonania, nawet gdy nie może ich w pełni zrozumieć, ponieważ należą do innego porządku myślenia.</p>

Wtedy na poziomie grupowym społeczeństwo wielokulturowe przechodzi od reakcji na odmiennosc do interakcji, czyli celowego poznawania, zrozumienia, współpracy, współdziałania, negocjacji, dialogu, czyli kreuje międzykulturowosc. Jest to ideał, do którego edukacja międzykulturowa mogą nas zbliżać.